

Henryk Misztal, *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Wyd. Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Częstochowa 2005, ss. 300.

W roku 2005 ukazało się drugie (uzupełnione) wydanie dzieła prof. dr. hab. Henryka Misztala *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*¹. Jest to aktualne i wartościowe dzieło poświęcone duchowej, etycznej oraz społecznej problematyce samorealizacji kobiety.

W ostatnim stuleciu społeczność Europy i świata wiele uwagi poświęciła sprawie równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Współcześnie coraz częściej dyskutuje się kwestię roli kobiety w społeczeństwie oraz omawia się specyficzne kobiece problemy. Organizacja Narodów Zjednoczonych zorganizowała międzynarodowe konferencje poświęcone sytuacji kobiety we współczesnym świecie – w Meksyku (rok 1975), Kopenhadze (rok 1980), Nairobi (rok 1985), Pekinie (rok 1995). Synod Biskupów Kościoła katolickiego w roku 1987 analizował problematykę godności i powołania kobiety. Papież Jan Paweł II w roku 1988 ogłosił list apostolski *Mulieris dignitatem*, a w roku 1995 – *List do Kobiet*.

Według zamysłu Bożego, kobieta swoim honorem i wartością równa jest mężczyźnie. Jednak podkreślając równouprawnienie obu płci, nie należy negować ich swoistości i specyfiki powołań. Tożsamość kobiety nie może być zredukowana do takiego modelu, który byłby tylko kopia mężczyzny. Jej swoiste powołanie, a tym samym droga realizacji osobowości kobiety, ujawnia się najbardziej w trakcie analizowania przykładów świętych kobiet.

Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny nie jest pierwszą książką prof. Misztala na temat świętych. W roku 2002 ukazało się jego dzieło *Świeccy święci i błogosławieni*². Fakt, że obie książki doczekały się powtórnego wydania, świadczy, jak wielką wagę czytelnicy przywiązują do tego tematu. Abp metropolita lubelski Józef Życiński w słowie wstępnym do książki *Świeccy święci i błogosła-*

¹ H. Misztal, *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005. Ks. Henryk Misztal – profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jeden z najwybitniejszych specjalistów prawa kanonicznego w Europie, obecnie wizytuje na kowieńskim Uniwersytecie Witolda Wielkiego (na Litwie).

² Tenże, *Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin–Sandomierz 2002.

wieni podkreślił, że w opisach żywotów świętych „objawia się autentyzm i piękno ludzkiej egzystencji inspirowanej przez Ewangelię życia i ukazującej *sanctitatis splendor*, dzięki otwarciu na ten integralny humanizm, który odnajdujemy w życiu i nauczaniu Jezusa Chrystusa”³. To samo można powiedzieć również o ostatnim dziele prof. Misztala. Są w nim omawiane aspekty prywatnego, rodzinnego oraz społecznego życia kobiet. Poddane analizie zostały świętość i społeczne zaangażowanie kobiet znanych, głęboko wierzących oraz podejmujących działalność apostołską. Najwięcej uwagi poświęca się świeckim kobietom, co czyni książkę ciekawą dla szerszej społeczności.

Studując życie świeckich świętych kobiet, dowiadujemy się, jak wielkim skarbem są one dla Kościoła. Ich świętość jest tak prosta, pociągająca i życiowa, że staje się wzorem do naśladowania. Kobiety te osiągnęły świętość na różne sposoby i różnymi drogami. Reprezentują nie tylko różne warstwy społeczne, ale też różne profesje i różne przez Boga im dane misje. To kobiety matki, kobiety żony, kobiety córki i kobiety siostry, kobiety mające profesję, kobiety różnych dziedzin życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, artystycznego i politycznego. Spotykamy takie, które nie założyły rodziny, i te, które ideał swego życia widziały w powołaniu zakonnym, jednak ze względu na wielorakie przyczyny nie stały się zakonnicami. Poznajemy i takie, które podejmowały się zadań, jakich mogłyby pozazdrościć im współczesne emancypantki: organizowały obronę kraju, kierując się natchnieniem Bożym; osiągały zwycięstwa w bitwach; troszczyły się o dobrowolny chrzest całych narodów; jednały skonfliktowane państwa; przyczyniły się znacznie do tego, aby papież z wygnania wrócił do Rzymu. Były jednak i takie, które nie zrobiły nic nadzwyczajnego, tylko z miłości do Boga doskonale pełniły obowiązki swego powołania.

Jak pokazuje prof. Misztal, święte kobiety nie były oderwane od rzeczywistości, lecz w swoich działaniach brały pod uwagę realia ówczesnego życia. Tylko ze względu na swoją wiarę i radykalną pobożność potrafiły one uważnie spojrzeć na rzeczywistość ich czasów i odnaleźć pomyślne rozwiązania ówczesnych problemów. Wszystkie były realistkami, jednak głęboko wierzyły i poważnie traktowały Ewangelię. Wniosły wartości ewangeliczne w te okoliczności i w te warunki życiowe, w których wypadło im żyć⁴.

Chociaż w książce znajdują się szersze opisy świętych, to większość z nich jest dość krótka. Z jednej strony nie został więc odsłonięty cały czar ukazywanych osobowości i wartość ich przykładu, z drugiej – fakt ten stanowi dla czytelnika zachętę do zagłębienia się w szersze, niekoniecznie akademickie, studia żywotów świętych.

Książka napisana została kompetentnie, oparta jest na źródłach, język jest subtelny, wyrazisty, współczesny. Opisywane osoby pojawiają się w wyobraźni

³ J. Życiński, *Sanctitatis splendor. Słowo Metropolity Lubelskiego*, w: H. Misztal, *Święcy...*, s. 6.

⁴ Por. H. Misztal, *Geniusz...*, s. 8–9.

czytelnika jako żywe, naturalne i rzeczywiste. W książce można znaleźć intrygujące urywki żywotów świętych i sensacyjne wydarzenia, szczególnie łaski Boże i niezwykle ludzkie zdecydowanie. Przed oczyma czytelnika powstają obrazy świętych kobiet, które wszystkie razem tworzą mozaikę Chrystusa – Alfy i Omegi. To Chrystus ukazany wieloma kolorami świętości i stylami życia⁵. Nawet żyjąc w takich okolicznościach, które znacznie różnią się od tych, w jakich żyły święte, warto brać z nich przykład, twórczo przystosowując wzory ich zachowań do nowych sytuacji. Te święte, a jednocześnie tak zwyczajne kobiety są bogactwem nie tylko Kościoła, lecz i całego świata w XXI wieku.

Oczywiste jest znaczenie pedagogiczne i wychowawcze tego dzieła. Książka przemawia do czytelnika nie tyle teoretycznymi pouczeniami, co konkretnymi przykładami z życia, delikatnie i subtelnie zachęcając do przyjrzenia się własnej postawie. Jest to książka dająca niebezpiepodstawną, lecz płynącą z wiary nadzieję dla każdego, kto szuka sensu życia i bliskości Boga.

Romualdas Dulskis*

Marianna Barlak, *System wartości maturzystów końca XX wieku i ich postawy wobec osób niepełnosprawnych*, Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa 2006, ss. 235.

Publikacja Marianny Barlak wpisuje się znacząco w aktualną dyskusję na temat kondycji moralnej współczesnej młodzieży. Literatura psychologiczno-pedagogiczna rzadko podejmuje tę tematykę. Wydaje się, że badacze, poszukując atrakcyjnych koncepcji wyjaśniających procesy poznawcze, motywacyjne i emocjonalne, *nierzadko prezentują je w kluczu behawioralnej skuteczności, pozostawiając na marginesie problematykę wartości.*

Od czasu do czasu, przy okazji tragicznych wydarzeń z udziałem młodzieży, skrupulatnie nagłaśnianych medialnie, psychologowie, pedagodzy i wychowawcy stawiają sobie pytania o celowość ich trudu, efektywność wychowania, o kryteria i jego istotne elementy. Wskazuje się wtedy na słabość systemu szkolnego, brak profesjonalizmu nauczycieli. Instytucje odpowiedzialne za wychowanie młodego pokolenia zgrabnie zwalniają się od odpowiedzialności, pomijając najważniejsze. Zauważa się brak odważnego i zdecydowanego odniesienia do wartości, które winny mieć swoje niepodważalne miejsce w procesie wychowania. Głosem uzupełniającym tę lukę jest publikacja M. Barlak.

Autorka już na pierwszych stronach swojego opracowania jasno określa wychowanie „**jako pomoc osobie wychowanka w procesie jego stawania się**

⁵ Por. J. Misiurek, *Przedmowa*, w: H. Misztal, *Świeccy...*, s. 8–9.

* Ks. prof. dr Romualdas Dulskis, pracownik naukowy Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Vytautas Magnus w Kownie.